

Sante Graciotti (1923–2021) – sławista wśród polskich przyjaciół

Jan Okoń*

DOI 10.24425/r.l.2022.140980

ruh literacki • R. LXIII • 2022 • Z. 4 (373) PL

PL ISSN 0035-9602

Nawiązując do podanej w nrze 228–229 uniwersyteckiego miesięcznika „Alma Mater”, z grudnia 2021 – stycznia 2022 informacji o śmierci 18 października 2021 roku Sante Graciottiego, sławisty, profesora Uniwersytetu La Sapienza w Rzymie, wcześniej Uniwersytetu Katolickiego Sacro Cuore w Mediolanie, piszący te słowa przedstawił w tymże „Alma Mater” nr 233 z r. 2022 okoliczności i uwarunkowania towarzyszące nadaniu Sante Graciottiemu w r. 1986 godności doktora *honoris causa* Uniwersytetu Jagiellońskiego. Rzecz stawała się godna uwagi, gdyż był to rok pamiętnej katastrofy elektrowni jądrowej w Czarnobylu, a zarazem, że godność tę przyznały w owym roku władze Uniwersytetu jedynie właśnie prof. Graciottiemu. Co więcej, torując mu jakby zarazem drogę do podobnego tytułu w Uniwersytecie Wrocławskim, mianowicie w r. 1989, a jeszcze później, bo w r. 1998, na jego 75-lecie, również w Uniwersytecie Warszawskim, gdzie zresztą otrzymywał ów tytuł już jako profesor *emeritus*¹. Zwłaszcza w tym drugim wypadku można było mówić właśnie

* Jan Okoń – prof. dr hab., Kraków.
ORCID: 0000-0003-4874-5426

¹ Warto zauważyć, że emerytura we Włoszech jest obowiązkowa, w związku z czym, przechodząc na nią w wieku lat 70, profesor nie tylko już nie kontynuuje swej funkcji, ale i nie może prowadzić zajęć dydaktycznych, pod rygorem zawieszenia emerytury.

o torowaniu drogi, autorką bowiem laudacji, wygłoszonej wówczas 19 listopada, była prof. Alina Nowicka-Jeżowa, wyróżniająca się niegdyś uczennica, a następnie kontynuatorka badań nad staropolszczyzną prowadzonych przez prof. Tadeusza Ulewicza². Tym bardziej na tym tle ujawniała się rola prof. Ulewicza jako inicjatora owego pierwszego nadania i samej uroczystości z r. 1986.

Warto i dziś powrócić do tamtych wydarzeń z roku 1986, aby nie tylko przypomnieć ówczesną prezentację sylwetki naukowej włoskiego i rzymskiego sławisty, ale i dopełnić ją późniejszymi jego dokonaniem, z zakresu zwłaszcza prac polonistycznych, jak też choćby sygnałami ich recepcji w Polsce.

PROMOCJA I PREZENTACJA

Honorowy tytuł doktora otrzymał Sante Graciotti na uroczystym posiedzeniu władz rektorskich oraz grona profesorów Wydziału Filologicznego w Collegium Maius w dniu 16 grudnia 1986 r., jako ten – by przywołać kolejne punkty dyplomu – który:

- 1-o, podjął źródłowe badania i oddał się niestrudzenie studiom analityczno-porównawczym z zakresu dawnej poezji polskiej, z czasów zwłaszcza renesansu i oświecenia;
- 2-o, na przestrzeni blisko trzydziestu lat nawiązał przyjazne kontakty z badaczami w Polsce i w Europie, inicjując wraz z nimi wspólne przedsięwzięcia naukowe;
- 3-o, stał się zarazem znakomitym moderatorem wspólnych publikacji, wspomagając ich druk badaczom z Italii, Polski, jak też innych krajów słowiańskich.

W sposób urzędowy, a bardziej podniosły zasługi te wyrażał sam ów honorowy dyplom³, którego pełny tekst odczytał wobec zgromadzonych wówczas uczestników prof. dr Tadeusz Ulewicz jako promotor. I tak, Sante Graciotti był w nim mianowicie tym,

qui cum et fontibus litterarum polonarum requirendis operam daret, et in studia analytico-comparativa in iisdem litteris, vetustiore imprimis aetate excultis, sedulus incumberet, sed et de societatis nodis, quibus litterae Poloniae cum studiis humanioribus animorumque tendentiis cultioribus europaeis, praecipue litterarum

² Zob. szkic oparty na laudacji: A. Nowicka-Jeżowa, *O twórczości Sante Graciottiego*, [w:] S. Graciotti, *Braterstwo myśli i uczuć. Italia, Polska i Słowiańszczyzna w kręgu kultury europejskiej XV–XVIII wieku*, red. A. Nowicka-Jeżowa, K. Wierzbicka-Trwoga, Warszawa 2016, s. 217–224.

³ Tekst dyplomu i materiały z tym związane w Archiwum UJ, w ramach sygn. DO 65.

renascentium illuminationisque temporibus, quae vocamus, sagacissimus disputaret, ad scriptorum litterarumque cognitionem amplificandam explorationemque efficiendam sane multum contulit;

qui amicitiae vinculis triginta fere annis continuis cum Polonis coniunctus est; quae vincula viris doctis Italiae Europaeque cum operum doctorum edendorum curator indefessus, tum studiorum litterarumque excolendarum moderator strenuus multisque commodandarum propagator felicissimus semper firma ostendit,

qui denique Italis et Polonis Slavisque viris doctis ad scriptorum litterarumque cultorum studia viribus unitis suscipienda perficiendaque et mutuo communicanda auctor fuit praestantissimus.

Tekst ten (spisany, jak sądzić wolno, przez samego promotora) był zresztą jedynie sformalizowaną urzędowo kondensacją opinii, którą promotor przedstawił wcześniej Radzie Wydziału Filologicznego i którą, po zatwierdzeniu, przesłał doc. dr hab. Lucjan Suchanek, jako dziekan, z datą 11 września 1985 r. władzom rektorskim Uniwersytetu⁴.

W opinii znalazła się informacja, że prof. Sante Graciotti, urodzony 1 grudnia 1923 roku⁵ w Ósimo (znanym w antyku centrum rzymskim, dzisiaj pomiędzy nadadriatycką Ankoną a maryjnym Loreto), to „wybitny historyk literatur słowiańskich, głównie okresów dawniejszych i znakomity komparatysta, zarazem wysoce zasłużony badacz literatury polskiej i szczególnie życzliwy znawca naszej kultury”, jak też, że „jest od dokładnie już ćwierćwiecza profesorem sławistyki literackiej, najpierw w Uniwersytecie Katolickim S. Cuore w Mediolanie, a od r. 1972 w Uniwersytecie rzymskim”. I że jest też zarazem „czołowym⁶ dzisiaj sławistą we Włoszech i na Zachodzie” (tam zaś, jak dodawał Ulewicz: „obok profesorów emerytowanych W[iktora] Weintrauba w Ameryce i C[laude] Backvisa w Brukseli”), „uważany powszechnie za autorytet niepodważalnej rangi”.

Przedstawiał dalej Ulewicz drogę naukową przyszłego doktora h.c.:

„Wyszedłszy z doskonałej szkoły filologicznej G[iovanniego] Mavera w Rzymie (doktora honoris causa UJ⁷), u którego się doktoryzował przed trzydziestu laty [tj. ok. 1955 r.] na podstawie odkrywczych wówczas badań nad Jakšą Čedomilem⁸, studia ściśle polonistyczne pogłębiał z kolei jako

⁴ Opinia w maszynopisie, bez daty i podpisu, Archiwum UJ, jw.

⁵ W opinii tu jednak błędnie: „11 grudnia”.

⁶ W opinii: „czołowym”.

⁷ Tu błąd, zam. UW: w Uniwersytecie Warszawskim 14 maja 1958 r. promował Mavera Mieczysław Brahmer; godności tej w Uniw. Jagiellońskim Maver nie otrzymał.

⁸ Poprawiam pisownię maszynopisu. Jakšą Čedomil – chorwacki krytyk literacki, zob. S. Graciotti, *La critica italiana nell'opera del critico croato Jakšą Čedomil*,

stypendysta w Polsce przez 15 miesięcy, głównie w Krakowie (w latach 1957–1958), co potwierdził niebawem w cennych studiach o Krasickim i polskim Oświeceniu. Od tego czasu utrzymuje też nieprzerwanie ścisłe związki naukowe i osobiste z Polską i z polonistyką, uczestnicząc czynnie we wszystkich u nas wydarzeniach naukowych, zjazdach i przedsięwzięciach badawczych. Rola jego i solidarność naukowa jest tym ważniejsza, iż prof. Graciotti od śmierci prof. G. Mavera (w r. 1970) najpierw współredagował, a teraz redaguje naczelny ceniony wszędzie organ naukowy „Ricerche Slavistiche” w Rzymie (dotychczas 28 tomów łącznie) i wiele innych wydawnictw zbiorowych, jednorazowych. Od roku 1976 jest dyrektorem Instytutu Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu rzymskiego. Jest też członkiem Międzynarodowego Komitetu Sławistów, by nie wspomnieć już o przewodniczeniu w Associazione Italiana degli Slavisti oraz jego działalności organizatorskiej czy współorganizatorskiej wielu zjazdów, konferencji i wydawnictw międzynarodowych”.

Na tym, z grubsza, kończyły się szczegóły odpowiadające urzędowemu tekstowi dyplomu. W opinii przechodził też jednak Ulewicz do bardziej konkretnych danych o dorobku naukowym, który – jak pisał – „składa się łącznie z co najmniej 200 prac własnych, rozsypanych po czołowych wydawnictwach naukowych we Włoszech i na Zachodzie, ale również (i nader licznie) także w Polsce” – w sumie zatem „przedstawia się on uderzająco bogato i wielostronnie. Niezależnie bowiem czy raczej równoległe do jego odkrywczych studiów nad serbochorwatystyką (z książką o Čedomilu, 1959) oraz nad literaturą staroczeską (książka *La Bibbia paleoboema nella Biblioteca di Brera*, 1964⁹) i innymi słowiańskimi – polonistyka stanowiła dlań zawsze najwyraźniej ulubioną dziedzinę dociekań i poszukiwań badawczych, gdzie starał się zawsze szukać zjawisk wybitnych i zagadnień naukowo ważnych a nęcących – od strony zwłaszcza porównawczej”.

Następowały dalej polonistyczne konkrety:

„Tak było najpierw z jego studiami nad Krasickim, gdzie dał sześć obszernych rozpraw szczegółowych (m.in. *Il vecchio e il nuovo nel „Pan Podstoli”*..., 1959, s[tron] 77¹⁰, *Krasicki et la culture de son temps*, 1968, s[tron] 73¹¹, tom o odkrytym przezeń *Inwentarzu Biblioteki Krasickiego*, wyd. pol.

„Ricerche Slavistiche”, t. V, 1957, s. 159–224; tenże, *La critica di Jakša Čedomil*, Milano 1959 (por. też A.R. Glavaš, *Jakša Čedomil, osnivač moderne hrvatske kritike*, Zagreb 1942).

⁹ Druk: Milano 1964, Univ. Cattolica.

¹⁰ „Ricerche Slavistiche”, 1959, t. 7, s. 63–136.

¹¹ *Krasicki et la culture de son temps: de la pédagogie à la poesie*, [w:] *Literatura, komparatystyka, folklor: księga poświęcona Julianowi Krzyżanowskiemu*, red.

wspólnie z J. Rudnicką w 1973¹²), rozbudowanych z kolei o studia nad poezją łacińską tego okresu w Polsce (odkrywcze badania nad Durinim¹³, nad konfederatami barskimi¹⁴ itd.), nad Naruszewiczem¹⁵ oraz nad zagadnieniami ogólnymi¹⁶ czasów (*Utopia w literaturze polskiego oświecenia*, 1978¹⁷), rozważanymi chętnie na nieznanym tu Zachodowi materiałach polskich”.

Prezentował wreszcie Ulewicz dokonania kandydata najbliższe sobie i najbardziej znane:

„Podobnie rozwinęły się badania Graciotiego nad dawną kulturą literacką Polski renesansowej, w szczególności nad Janem Kochanowskim (cały zespół prac ogłaszanych m.in. w „Języku Polskim”, „Ricerche Slavistiche”, „Przeglądzie Humanistycznym” i różnych księgach kongresowych¹⁸) oraz nad Piotrem Kochanowskim (cenny referat na Zjeździe krakowskim w 1967¹⁹), ale również nad K. Janickim, St. Hozjuszem i in. Z kolei nad dobą sarmatyzmu-baroku (*L'antemurale polacco in Italia tra Cinquecento e Seicento*, 1977), ale także nad mniej go tu pociągającymi okresami późniejszymi, ze szczególnym jednak uczuleniem na sprawy najważniejsze i zagadnienia ogólne, jak *Patriottismo e valori universali nella letteratura polacca* (1972)²⁰,

M. Bokszczanin i in., Warszawa 1968, s. 213–287. Widać z opisu, że miał Ulewicz w ręku nadbitki prac Graciotiego.

12 *Inwentarz Biblioteki Krasickiego z 1810 r.*, oprac. S. Gracioti i J. Rudnicka, Wrocław 1973 (stron 191).

13 Angelo Maria Durini, nuncjusz papieski w Polsce; zob. S. Gracioti, *Il nunzio Durini e la Polonia letteraria del tempo di Stanislao Augusto* (w tomie zbiorowym studiów włosko-polskich Fundacji Giorgio Ciniego: *Italia, Venezia e Polonia tra illuminismo e romanticismo...*, red. V. Branca, Firenze 1973, s. 60–105).

14 *Konfederaci barscy i nieznanne wiersze Angela Maria Duriniego*, [w księdze:] *For Wiktor Weintraub: essays in Polish literature, language and history presented on the occasion of his 65th birthday*, red. V. Ehrlich i in., The Hague – Paris 1975, s. 189–207.

15 *Naruszewicz i Durini*, „Slavia”, t. 46, 1977, nr 2, s. 171–177.

16 W maszynopisie: ogólnych.

17 „Oświecenie”, 1978, t. 3, s. 9–31. Zob. też wcześniej: S. Gracioti, *Utopia w dziełach Ignacego Krasickiego*, „Przegląd Humanistyczny”, 1972, nr 4, s. 1–16, oraz *Utopia*, [w:] *Słownik literatury polskiego Oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Wrocław 1977, s. 755–763.

18 M. in. S. Gracioti, *Fraszki i „fraszki”*, „Język Polski”, R. XLIV, 1964, nr 5, s. 257–268; wersja włoska w tomie *Venezia e la Polonia nei secoli dal XVII al XIX*, red. L. Cini, Venezia – Roma 1965, s. 313–326.

19 Chodzi o sesję naukową Piotra Kochanowskiego w Krakowie 4–6 kwietnia 1967 r. i referat Graciotiego *Piotr Kochanowski w polskim Oświeceniu oraz przekłady Ariosta i Tassa pióra Krasickiego i Trembeckiego* (druk w księdze pamiątkowej sesji: *W kręgu „Gofreda” i „Orlanda”*), red. S. Pigoń i T. Ulewicz, Wrocław 1970, s. 85–103.

20 „Ricerche Slavistiche”, t. 17–19, 1970–1972, s. 217–232.

związki kulturalne polsko-włoskie (tomik *Giovanni Maver, studioso e amico della Polonia*, 1973²¹), nie mówiąc już o mnóstwie drobniejszych przyczynków, recenzji, uzupełnień dyskusyjnych, lecz przede wszystkim o jakichś łącznie 20–25 tomach redagowanych przezeń wydawnictw slawistycznych: w Rzymie, w Mediolanie (z cennym przekładem dzieła [Ilji] Goleniszczewa-Kutuzowa *Il rinascimento italiano e le letterature slave dei secoli XV e XVI*, t. I–II, 1973²²) i w weneckiej Fondazione Cini”.

SLAWISTYCZNE POCZĄTKI

Jeśli nawet w swoim uogólnieniu przesadzał promotor doliczając się nazbyt optymistycznie już w r. 1986 wspomnianych „co najmniej 200 prac własnych” Graciotiego²³, to wykazywał jednak w przedstawionym przeglądzie pełną orientację w naukowych dokonaniach włoskiego slawisty. Tak dokładny i wręcz szczegółowy wykaz, a zarazem swoją opinię kończył przy tym najnowszą informacją, mianowicie o wyborze prac polonistycznych Graciotiego, przygotowywanych do wydania bądź też będących dopiero w druku:

„Na osobne, a szczególne podkreślenie zasługuje też fakt, iż od trzech już lat PIW przygotowuje obszerne wydanie jego najważniejszych prac polonistycznych, pt. *Od renesansu do oświecenia* (ok. 45 arkuszy wydawn. druk.), zatwierdzone już w planach wydawniczych bodaj na rok 1986²⁴. A w materiałach sesji renesansowej z października ub. r. jest jego studium *Europejskość umysłowości polskiego renesansu*, które wzbudziło ogromne zainteresowanie”²⁵.

²¹ Druk: Wrocław 1973.

²² Chodzi jednak tylko o Wstęp (*Introduzione*) Graciotiego do edycji, przygotowanej wraz z rusycystką mediolańską, J. Křesálkovą, t. 1–2, Milano 1973 (tu Wstęp w t. 1, s. 3–30).

²³ *Bibliografia prac naukowych Sante Graciotiego* za lata 1955–2015 notuje 244 pozycje, w tym niecałą nawet setkę do roku 1986 włącznie (opracowała G. Łabęcka-Józwiakowska w zbiorowym tomie prac autora: S. Gracioti, *Braterstwo myśli i uczuć. Italia, Polska i Słowiańszczyzna w kręgu kultury europejskiej XV–XVIII wieku*, red. A. Nowicka-Jeżowa, K. Wierzbicka-Trwoga, Warszawa 2016, s. 227–233).

²⁴ Wybór prac Graciotiego *Od Renesansu do Oświecenia*, t. 1–2, w tłum. (z fr. i wł.) W. Jekiela i in., wydany został w Państwowym Instytucie Wydawniczym dopiero jednak w r. 1991 (stron 400 i 486, z bibliografią prac S. Graciotiego za lata 1955–1988 w t. 2, s. 453–458 – por. też przypis 23).

²⁵ Chodzi o międzynarodową sesję naukową w Krakowie, zwołaną 10–13 października 1984 r., w 400. rocznicę śmierci Jana Kochanowskiego, i o książkę sesji, *Cracovia litterarum: kultura umysłowa i literacka Krakowa i Małopolski*

Znał, jak widać, Ulewicz na bieżąco prace Graciottiego, a nawet – jak w ostatnim wypadku, tj. renesansowej sesji z października 1985 r. (poświęconej jednak głównie Kochanowskiemu) – inicjował je bądź współdziałał przy ich powstawaniu czy nawet redagowaniu.

Nie chodzi przy tym jedynie o zamieszczony wcześniej w Przewodniku encyklopedycznym *Literatura polska* obszerny biogram *Graciotti Sante*, sygnowany przez T. Ulewicza, zamieszczony tam w tomie I, a drukowany ponad rok wcześniej, w czerwcu 1984²⁶. I nie chodzi bynajmniej o różnice pomiędzy obu ujęciami, drobne zresztą i po części związane z upływem czasu, jako również zatem świadectwo stałych i nieprzerwanych kontaktów osobistych – na które wskazywał choćby fakt, że brak było w biogramie najnowszych publikacji, znalazły się natomiast, pominięte z kolei w opinii, a tak ważne w badaniach nad Kochanowskim, rozprawy i zarazem odkrycia Graciottiego: wspomniana rozprawa o padewskich źródłach fraszek, *Le „frasche” e le „fraszki”: da Padova alla Polonia*²⁷, czy o nowych sygnałach oryginalności poezji Jana Kochanowskiego: *Alcune considerazioni sul contributo padovano alla novità ed originalità di J. Kochanowski*²⁸.

Dodać od razu można inny jeszcze, a jakże wymowny przykład współpracy – bo nie tylko znajomości – współpracy zresztą po części ukrytej: oto bowiem w zapowiadanym, jak czytaliśmy: „bodaj na rok 1986” zbiorze prac Graciottiego powtórzona została wspomniana dopiero co rozprawa o fraszkach, drukowana już wcześniej w „Języku Polskim” z r. 1964²⁹, jako napisana w Mediolanie – dopiero teraz jednak datowana na rok 1963 i z adnotacją, że przełożył ją właśnie Tadeusz Ulewicz (!). Co więcej, w zbiorze tym, obejmującym rozprawy również dawniejsze, znalazły się kolejne z nich tłumaczone przez Ulewicza, głównie przy tym w tomie oświeceniowym, a to z lat 1967 (*Piotr Kochanowski w polskim Oświeceniu...*), 1972 (*Utopia w dziełach Ignacego Krasickiego*), 1975 (*Konfederaci barscy i nieznane wiersze łacińskie Angelo Marii Duriniego*), 1976 (*Utopia w literaturze polskiego Oświecenia*) i 1977 (*Naruszewicz i Durini oraz „Pamiętniki filozofa samotnika” Pietra Chiariego*)³⁰. Przekładów oświeceni-

w dobie renesansu, pod red. T. Ulewicza, Wrocław 1991 (tu: S. Graciotti, *Europejskość umysłowości polskiego renesansu*, s. 37–59).

²⁶ T. Ulewicz, *Graciotti Sante*, [w:] *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, t. I, Warszawa 1984, s. 325–326.

²⁷ W tomie *Venezia e la Polonia nei secoli dal XVII al XIX*, red. L. Cini, Venezia – Roma 1965, s. 313–326 (wcześniejszą była jednak wersja polska: *Fraszki i „fraszki”*, „Język Polski”, 1964, t. 44, nr 5, s. 257–268).

²⁸ W tomie zbiorowym *Italia, Venezia e Polonia tra Umanesimo e Rinascimento*, red. M. Brahmer, Wrocław 1967, s. 68–82.

²⁹ Zob. przypis 18.

³⁰ S. Graciotti, *Od Renesansu do Oświecenia*, dz. cyt., t. 2, kolejno ss. 282–299, 57–72, 110–121, 134–152, 122–128 i 128–133).

wych znalazło się zresztą zdecydowanie więcej, niż renesansowych: spośród tych ostatnich, poza wspomnianymi *Fraszkami...*, była to jedynie *Polska facecja humanistyczna*, powstała w Rzymie w r. 1977³¹.

Najwyraźniej zatem związki pomiędzy oboma badaczami sięgały poza rok 1986 i poza sam honorowy tytuł i były wyraźnie wcześniejsze. Nie dziwi zatem, że w encyklopedycznym biogramie znalazła się także, nieobecna w opinii z r. 1986, informacja o studiach italianistycznych Graciottiego w Uniw. Katolickim w Mediolanie – wcześniejszych jeszcze niż jego filologia słowiańska, a tym bardziej zainteresowania polonistyczne. Informacja ta, nawet jeśli ogólna tylko, mogła jednak prowadzić do zrozumienia naukowego debiutu Graciottiego, w postaci bibliologicznej analizy kodeksu Torquata Tassa z Biblioteki Ambrozjańskiej w Mediolanie³²: podejmował ją Graciotti jako ukształcony już w pełni, a w r. 1955, italianista.

Nieco później sam Graciotti ujawnił nowe szczegóły. Oto w wywiadzie dla Polskiego Radia wspominał on z kolei w latach 90., że skierowany został po studiach najpierw na stypendium do Chorwacji, i dopiero po nieudanej próbie przedłużenia tam pobytu (tam, czyli w socjalistycznej wówczas Jugosławii Josipa Broz Tito, z pochodzenia zresztą również Chorwata) trafił do Polski – z którą to związał się już odtąd na stałe, nie tylko zresztą poprzez swoje badania, ale również duchowo i emocjonalnie. Był to akurat rok 1958 i początek w Polsce przemian ustrojowych³³.

Dopowiedzmy już w tym miejscu: do Chorwacji, a zarazem do sławistyki w ogóle skierował go, jako podległego sobie franciszkanina, sam Agostino Gemelli OFM (1878–1959), uczony lekarz psycholog, założyciel i pierwszy rektor Katolickiego Uniwersytetu Sacro Cuore w Mediolanie, pierwszego też miejsca studiów (fundacja uniwersytetu to rok 1919, urzędowe otwarcie 7 grudnia 1921), po 30 latach, w 1958, również fundator Wydziału Medycyny i Chirurgii, czyli późniejszej, a dobrze nam znanej Polikliniki Gemelli w Rzymie, w której to ratowano po zamachu Jana Pawła II). Intencją rektora było zaś otwarcie się katolickiej uczelni na świat słowiański i rozpoznawanie jego zawikłanych dziejów przez uzdolnionego młodego filologa³⁴.

³¹ *Od Renesansu do Oświecenia*, t. I, s. 185–203.

³² S. Graciotti, *Il codice ambrosiano del „Mondo creato” di T. Tasso*, „Aevum”, 1955, t. 29, nr 4, s. 344–358 (zob. też o bibliotece: J. Okoń, *Ambrozjana*, [w:] *Jezuicka ars historica. Prace ofiarowane Księdzu Profesorowi Ludwikowi Grzebińowi SJ*, Kraków 2001, s. 429–440).

³³ Zob. wspomnienie audycji red. Ewy Prządki [w:] „Polonia Włoska”, R. 26, nr 2–3 (101–102), Lato/jesień 2021, s. 41 (tu jednak błędny rok przybycia do Polski: 1968).

³⁴ Zob. *Università cattolica del Sacro Cuore, Annuario per l’Anno academico 1967–1968*, Milano 1969, s. 391.

Na takim to tle zrozumiałe się stają podejmowane przez Graciottiego badania nad dawnym piśmiennictwem religijnym Słowian, w postaci chorwackich rękopisów pisanych głągolicą, czy nad wczesną liturgią słowiańską, a w dalszej perspektywie nad podziałem krajów słowiańskich na dwa tak różne światy: wschodni i zachodni – prawosławny i katolicki, jak też związane z tym dwie różne kultury, obserwowane m.in. również w postaci odmiennego rodzaju oddziaływania i recepcji kultury i literatury włoskiej³⁵.

W KRAKOWIE – NIE TYLKO W JAGIELLONCE...

Bardziej pełne i bliskie tu zarazem informacje podał Graciotti w kolejnych wspomnieniach, spisanych jeszcze później, bo w roku 2007, a poświęconych... – właśnie prof. Ulewiczowi, mianowicie w 90. rocznicę jego urodzin³⁶.

Zwierza się tu Graciotti, że przybył do Krakowa w maju 1958 r. (jak pisze: „korzystając z rocznego stypendium”) i z miejsca oddał się studiom, „niemal wyłącznie w Bibliotece Jagiellońskiej” – rezultatem stała się rozprawa o *Panu Podstolim* Ignacego Krasickiego, drukowana rok później w „Ricerche Slavistiche”³⁷.

Nie przesadywał jednak Graciotti wyłącznie w Bibliotece Jagiellońskiej. Kierowany i promowany przez ojca sławistyki włoskiej, Giovanniego Mavera, odwiedził też Zofię Jachimecką” (1886–1973), „muzę wielu artystów” z lat dwudziestych XX w. (skądinąd zasłużoną tłumaczkę sztuk

35 Zob. choćby *L'originale italiano di due manoscritti glagolitici croati („Kvadriga duhovne”) di Veglia e di Vienna*, „Ricerche Slavistiche”, XI, 1963, s. 86–104; *La Bibbia paleoboema della Biblioteca di Brera*, Milano 1964 (stron 228), a także *Il pensiero del polacco Hosius (1558) sull'uso liturgico del volgare slavo*, [w:] *Studi in onore di Arturo Cronia*, Padova 1967, s. 217–236 oraz *Tradizioni italiane e sincretismo culturale nella „Coronula” polacca dell'inizio del Cinquecento*, [w:] *Studi slavistici in ricordo di Carlo Verdiani*, Pisa 1979, s. 121–133 (druk w przekładzie A. Mazanek pt. *Włoskie tradycje i synkretyzm kultur w polskiej „Koronce” z początku XVI wieku* w t. 1 zbioru: S. Graciotti, *Od Renesansu do Oświecenia*, Warszawa 1991, s. 159–168). Pełny spis publikacji jak w przypisie 23. – Ze wspomnień współczesnych Graciottiego wymienić można *Ricordo del Natale polacco*, „Vita e Pensiero”, 1963, t. 46, nr 1, s. 11–18, przedrukowany w bibliofilskiej edycji wydawnictwa Libri Scheiwiller *I presepi di Cracovia*, a cura di A. Kalczyńska, pref. di J. Woźniakowski, Milano 1995, s. 115–125.

36 S. Graciotti, *Una antica fraternità di pensieri e affetti*, [w:] *Rzeczy minionych pamięć. Studia dedykowane Profesorowi Tadeuszowi Ulewiczowi w 90. rocznicę urodzin*, red. A. Borowski i J. Niedźwiedź, Kraków 2007, s. 229–236 (przedruk w przekładzie J. Łukaszevicz: *Długoletnie braterstwo myśli i uczuć*, [w:] S. Graciotti, *Braterstwo myśli i uczuć*, dz. cyt., s. 206–216 (zob. przypis 23).

37 *Il vecchio e il nuovo nel „Pan Podstoli” di Krasicki*, „Ricerche Slavistiche”, t. VII, 1959, s. 63–136. Por. przypis 10.

Carla Goldoniego oraz Pirandella, o czym już jednak Graciotti nie wspomina) – nawiązał bliższy kontakt z całym gronem krakowskich – i nie tylko krakowskich – profesorów: Pigioniem, Bielakiem, Płoszewskim, Wyką, Marią Dłuską, Julianem Krzyżanowskim i jego żoną Zofią (dla których to był, jako franciszkanin, „ojczulkiem” i „paterkiem”), a także ks. Janem Bubą, uczonym pijarem, i nawet Wiktorem Weintraubem (którego również bodaj przenosi we wspomnieniach do Krakowa, podobnie jak małżeństwo Krzyżanowskich).

Na takim to tle rozwija Graciotti opowieść o początkach znajomości z familiarnie nazwanym „Tadkiem”, to jest Tadeuszem Ulewiczem – znajomości, która przerodziła się szybko w zażyłość i przyjaźń, a objęła również bliski kontakt z jego rodzicami³⁸. Właśnie poprzez Ulewicza wchodził też Graciotti w krąg znajomości z ważnymi postaciami ówczesnego Krakowa, nie tylko polonistami, jak choćby z bpem Karolem Wojtyłą (dość jednak przelotnie tylko poznanym)³⁹. Co więcej: „Relacje – jak pisze Graciotti – rozszerzyły się też na instytucje, w których pracowaliśmy”, a więc na uniwersytety: Jagielloński w Krakowie oraz Sacro Cuore w Mediolanie i La Sapienza w Rzymie, jak też krakowską Akademię Umiejętności (pomija Graciotti PAN, nie tylko krakowski) oraz wenecką Fundację Cini, urzędowego mecenasa zwłaszcza wspólnych publikacji zbiorowych.

Zrozumiałe zatem, że zrodzona już w samych początkach drogi naukowej, a tak bliska zażyłość obu późniejszych profesorów, trwająca dziesiątki lat i stale towarzysząca ich dokonaniom naukowo-badawczym, złożyła się również na inicjatywę, przedstawioną tu, akademickiej uroczystości z r. 1986. Zwłaszcza że nie znalazły wcześniej w Krakowie podobnego uznania zasługi samego mistrza, a twórcy sławistyki i polonistyki włoskiej, Giovanniego Mavera (zm. 1970)⁴⁰. Honorowa zaś godność nadana Graciottiemu, jego uczniowi, znalazła właśnie swój odpowiednik w analogicznym honorowym doktoracie dla prof. Ulewicza w Katolickim Uniwersytecie w Mediolanie, przyznany tam jednak – jak podał sam Graciotti: „z inicjatywy padewsko-mediolańskiego filologa Giuseppe Billanovicha” (1913–2000), mediewisty, badacza pism Petrarke. Dodawał zarazem, że chodziło w tych wyróżnieniach „o podkreślenie faktu, że intensywna wspólna praca przyniosła wielkie owoce także dla instytucji”⁴¹ – i zaowoco-

³⁸ Mieszkali oni jednak z synem Tadeuszem nie przy ul. „Rakowieckiej”, jak zapamiętał Graciotti, lecz ul. Kieleckiej.

³⁹ S. Graciotti, *Una antica fraternità di pensieri e affetti*, dz. cyt., s. 230–234 (por. przypis 36).

⁴⁰ Por. przypis 7.

⁴¹ S. Graciotti, *Una antica fraternità di pensieri e affetti*, dz. cyt., s. 234 (w wersji polskiej s. 213). O doktoracie h.c. w Mediolanie brak jednak informacji w książce *Rzeczy minionych pamięć* z r. 2007 (zob. przypis 36), jak też

wała w postaci całego grona uczniów, wśród których znaleźli się tak znakomici włoscy poloniści, jak Angiolo Danti, profesor uniwersytetu we Florencji, a wcześniej lektor w Krakowie (zm. 1979), oraz Pietro Marchesani (1942–2011), profesor uniwersytetu w Genui i kolejny doktor *honoris causa* krakowskiej Alma Mater (w r. 2000)⁴², a wreszcie Luigi Marinelli, obecny kontynuator dzieła Graciotiego na katedrze w Rzymie (po, przejściowym tutaj, Marchesanim) i doktor *honoris causa* krakowskiej Wszechnicy z r. 2015.

W KRĘGU UCZNIÓW

Zrozumiałą na tym tle i godną podziwu kontynuacją wspólnych prac i dawnych przyjaźni mistrzów staje się promocyjna działalność uczniów i wychowanków polskich. Obok wzajemnych kontaktów, tak osobowych, jak instytucjonalnych, obejmuje ona również dziedzictwo naukowe obu mistrzów. Należą tu dwie wspomniane, a różne w swoim zamyśle inicjatywy. Pierwsza z nich to zbiorowy tom rozpraw Graciotiego, nieco dawniejszych głównie, zwłaszcza w części poświęconej problemom oświecenia, bo jeszcze z lat 1983–1996, ale i nieco nowszych, o sprawach renesansu i miejscu Polski w kulturze Europy (te akurat, inicjalne, z lat 2004 i 2007). Wszystkie zaś, nawet te dawne, podawane obecnie w przekładach, w praktyce bodaj teraz dopiero wchodzą w krąg szerszego odbioru czytelniczego (a bodaj i naukowego). Należą tu zwłaszcza obszerne rozprawy o klasycyzmie antropologicznym Krasickiego i jego związku z tradycją antyku (s. 117–139), o oświeceniowej liryce arkadyjskiej (s. 140–156) czy wreszcie o języku metastazjańskich melodramatów przekładanych przez J. A. Załuskiego i J. E. Minasowicza (s. 157–181)⁴³.

Tym bardziej wymowne staje się zamieszczone w zbiorze przypomnienie przyjaźni obu mistrzów, poprzez znane już nam, a podobnie tu przełożone wspomnienia Sante Graciotiego, spisane w r. 2007, z okazji 90. rocznicy urodzin Tadeusza Ulewicza⁴⁴. Całości obrazu dopełnia sylwetka naukowa S. Graciotiego i przegląd jego twórczości, jako pogłos laudacji z r. 1998,

w dokumentacji zawartej w przygotowanym przez byłych uczniów zbiorowym tomie *Profesor Tadeusz Ulewicz[!] jako badacz dawnej literatury i kultury. W stulecie urodzin*, red. R. Mazurkiewicz, Kraków 2018 (o doktoracie h.c. wspomina tu jednak A. Borowski, s. 14; udokumentowany jest natomiast doktorat h.c. w Uniwersytecie Łódzkim z r. 1998, zob. il. 16). Zob. też niżej o Petrarce i Billanovichu.

⁴² Tym razem opinię dla rektora Franciszka Ziejki sporządził piszący te słowa.

⁴³ S. Gracioti, *Braterstwo myśli i uczuć. Italia, Polska i Słowiańszczyzna w kręgu kultury europejskiej XV–XVIII wieku*, red. A. Nowicka-Jeżowa, K. Wierzbicka-Trwoga, Warszawa 2016, Wyd. Neriton, Nauka o Literaturze Polskiej za Granicą, tom XV.

⁴⁴ Zob. przypis 39.

autorstwa A. Nowickiej-Jeżowej⁴⁵, oraz bibliografia prac naukowych S. Graciotiego za lata 1955–2015⁴⁶.

Wspomnieniową paralelę nie stała się jednak w pełni konferencja naukowa z 27 października 2017 roku w gmachu Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie „Profesor Tadeusz Ulewicz jako badacz dawnej literatury i kultury”, z udziałem dawnych seminarzystów i doktorantów, a „dzisiaj – jak czytamy w *Słowie wstępu* do wydanej drukiem książki – „profesorów najważniejszych polskich uniwersytetów”⁴⁷. W księdze znalazło się kilkanaście w sumie wystąpień, tak o samej postaci i osobowości prof. Ulewicza (A. Borowski, S. Dziedzic, A. Gorzkowski), kolejnych etapach biografii, jak też tematyce podejmowanych przez niego badań. Wśród nich znalazły się również, bliskie tu, *Związki polsko-włoskie w badaniach* (A. Nowicka-Jeżowa) – i jedynie w nich zresztą pojawiło się nazwisko Graciotiego, zarówno jako wspomnienie, znanego już nam, „braterstwa myśli i uczuć”, jak też jako autora wspólnie podjętych wątków badawczych (fraszki), a wreszcie jako autora przełożonych przez T. Ulewicza rozpraw ze zbioru *Od renesansu do oświecenia*⁴⁸.

Znalazło się też w krakowskim tomie wspomnienie o prof. Ulewicu jako *mistrzu i opiekunie studentów z zagranicy* (T. Bałuk-Ulewiczowa) – a w nim dwie kolejne, ważne tu dla nas, informacje: o kursie języka włoskiego, jako podjętym przez młodego Ulewicza jeszcze w gimnazjum klasycznym w Krakowie w latach trzydziestych XX w., oraz ponownie o jego doktoracie honorowym w uniwersytecie Sacro Cuore w Mediolanie, i to z konkretną datą: w maju 1981 roku⁴⁹ – okazuje się, że miał on zatem miejsce pięć lat przed omówionym tu doktoratem Graciotiego w Krakowie (!).

Informacja ta otwiera drogę do kolejnego wniosku. W świetle bowiem przedstawionych powyżej uwag ślad możliwych tu związków z Sacro Cuore prowadzi, okrężną drogą, do rozpoznania przez Ulewicza najpierw ponad 170 inkunabułów autorsko polskich w produkcji inkunabułowej Zachodu, w tym traktatów związanych z nauką Kościoła bądź zbiorów kazań, rozpraw z zakresu prawa kanonicznego itd. (autorów takich jak m.in. Mateusz z Krakowa, Marcin Polak, Mikołaj z Błonia, Peregryn z Opola)⁵⁰, po czym

⁴⁵ A. Nowicka-Jeżowa, *O twórczości Sante Graciotiego*, s. 217–224.

⁴⁶ Opracowała G. Łabęcka-Jóźwiakowska, s. 227–243. Por. przypis 23.

⁴⁷ R. Mazurkiewicz, *Słowo wstępu*, [w:] *Profesor Tadeusz Ulewicz[!] jako badacz dawnej literatury i kultury. W stulecie urodzin*, red. R. Mazurkiewicz, Kraków 2018, s. 5.

⁴⁸ A. Nowicka-Jeżowa, *Związki polsko-włoskie w badaniach profesora Tadeusza Ulewicza*, [w:] *Profesor Tadeusz Ulewicz[!] jako badacz dawnej literatury i kultury*, dz. cyt., s. 39–69 (tu wg indeksu).

⁴⁹ T. Bałuk-Ulewiczowa, *Tadeusz Ulewicz – mistrz i opiekun studentów z zagranicy, ambasador kultury polskiej*, w tomie jw., s. 141–142.

⁵⁰ T. Ulewicz, *Wśród impresorów krakowskich doby renesansu*, Kraków 1977, zwłaszcza s. 39–58 i s. 98 (tu o reklamie wydawniczej); por. M. Włodarski,

zaś, i głównie, do jego odkrywczej rozprawy o Francesco Petrarce, mianowicie Petrarce jako humaniście zainteresowanym dawną Polską i zdobywaniem wiedzy o niej⁵¹ – tę właśnie rozprawę mógł przede wszystkim promować wcześniej w *Sacro Cuore*, po czym kierować ją do druku w r. 1982 wspomniany wyżej „padewsko-mediolański filolog” (jak go określał Gracioti) Giuseppe Billanovich, miłośnik i znawca Petrarki⁵².

Doktorat honorowy dla prof. Graciotiego w r. 1986, owszem, wzmacniał kontakty, nawiązane już jednak wcześniej. Stawał się zarazem okazją do wyrazów wzajemnego uznania wobec naukowych dokonań z kręgu spraw bliskich nie tylko obu badaczom, ale i obu krajom, a także całej Słowiańszczyźnie.

KONFRONTACJE

Mimo promocji, tak ze strony prof. Ulewicza, jak też szerokiego kręgu uczniów, z obu zresztą stron granicy i języka⁵³, dorobek badawczo-naukowy Sante Graciotiego nie przedostał się w pełni do świadomości historyczno-literackiej w Polsce. Wyrazem tego może być jego niezbyt oczywista obecność w aktualnych syntezach akademickich, zainicjowanych w swej koncepcji jeszcze w latach siedemdziesiątych XX w. Rejestrują one wcale niełatwą drogę Graciotiego do szerszego uznania w Polsce – w czym zresztą nieobojętną rolę odgrywały nie tylko względy językowe, ale i okazjonalność jego wystąpień. Rzecz zaś jest tym bardziej wskazana, że sam nawet prof. Ulewicz dostrzegał znaczenie syntez w kształtowaniu ogólnej świadomości czytelniczej i akurat na łamach „Ruchu Literackiego” podjął temat wizji Kochanowskiego poety w encyklopediach zachodnich⁵⁴.

Otóż jako jeden z pierwszych ukazał się w r. 1973 *Renesans* Jerzego Ziomka. W wydaniu I zabrakło w nim w ogóle nazwiska Graciotiego, mimo

Średniowiecze w badaniach profesora Tadeusza Ulewicza, [w:] *Profesor Tadeusz Ulewicz* [!] jako badacz..., dz. cyt., s. 16–17.

51 T. Ulewicz, *Il Petrarca e la Polonia, ossia che cosa il Petrarca poteva sapere sui polacchi*, Padova 1982, stron 24, Studi sul Petrarca promossi dall'Ente Nazionale Francesco Petrarca, 12 (przekład angielski T. Bałuk-Ulewiczowej w księdze: *Litterae et lingua. In honorem Premyslai Mroczkowski*, Kraków 1984, s. 43–50). Zob. też przypis 41.

52 Por. m.in., wznowione równolegle z *Impressorami* Ulewicza: Arnaldo Foresti, *Aneddoti della vita di Francesco Petrarca*, Padova 1977 (stron 551), ze wstępem właśnie G. Billanovicha.

53 Dodać należy wywiad z S. Graciotim z czerwca 2019 r. w Instytucie Polskim PAN w Rzymie, przeprowadzony przez prof. Marinello i zarejestrowany na stronie Instytutu z datą 7 września 2020 r.

54 T. Ulewicz, *Jan Kochanowski w odbiciu encyklopedycznym Zachodu. Rozeznanie krytyczne*, „Ruch Literacki”, R. XXI, 1980, z. 2, s. 81–96.

nawet jego tak ważnej rozprawy o fraszkach Jana Kochanowskiego, i to znanej w przekładzie, wówczas sprzed prawie 10 lat w „Języku Polskim”⁵⁵, i mimo kolejnych odkrywczych uwag Graciotiego o udziale doświadczeń z Padwy w nowatorstwie i oryginalności poezji Kochanowskiego, zamieszczonych we wspólnym wenecko-polskim tomie studiów renesansowych, a drukowanym zresztą we Wrocławiu w r. 1967⁵⁶. Również jednak w wydaniu V podręcznika, poprawionym, z r. 1995 (poznański profesor zmarł w r. 1990), nazwisko Graciotiego pojawia się jedynie w spisach bibliograficznych, czterokrotnie, za każdym razem z przywołaniem zbiorowej edycji *Od renesansu do oświecenia* z r. 1991: poza ogólną o niej informacją, wymienia się, owszem, zamieszczone tam trzy rozprawy szczegółowe: *Religijność poezji Jana Kochanowskiego*, *Fraszki i „fraszki”* oraz *Polską facecję humanistyczną i jej włoskie wzorce*⁵⁷ – ale bez związku z samym wykładem.

Również jednak Czesław Hernas, późniejszy promotor S. Graciotiego do tytułu *honoris causa* we Wrocławiu z r. 1989, w wydanej podobnie w r. 1973, tak pojemnej (stron 571), a nowatorskiej syntezie *Barok* uwzględnił wprawdzie nazwisko Graciotiego, ale znów tylko w bibliografii i tylko jako autora, dość już dawnej zresztą, recenzji z książki-monografii Wandy Roszkowskiej o włoskim rodowodzie komedii S. H. Lubomirskiego⁵⁸ – i znów mimo zarazem udziału wówczas Graciotiego w sesji naukowej Piotra Kochanowskiego w Krakowie w kwietniu 1967 r.⁵⁹ W wydaniu szóstym podręcznika, z r. 1998, nazwisko Graciotiego pojawia się tylko w związku z wydaniem w Rzymie w r. 1990 tomem prac akurat jemu ofiarowanych: *Filologia e letteratura nei paesi slavi* – ale z uwagi na zamieszczony tam artykuł Marii Bokszczanin o *Wirrydarzu abo kwiatkach rymów duchownych* Stanisława Grochowskiego⁶⁰.

55 S. Gracioti, *Fraszki i „fraszki”*, „Język Polski”, R. XLIV, 1964, nr 5, s. 257–268.

56 S. Gracioti, *Alcune considerazioni sul contributo padovano alla novità ed originalità di J. Kochanowski*, [w:] *Italia, Venezia e Polonia tra Umanesimo e Rinascimento*, red. M. Brahmer, Wrocław 1967, s. 68–82 (przedruk w przekładzie J. Ślaskiego w zbiorze *Od Renesansu do Oświecenia*, t. 1, Warszawa 1991, s. 204–216).

57 J. Ziomek, *Renesans*, Warszawa 1995, wyd. V, kolejno ss. 468, 483, 485, 491 (tu przywołany pierwodruk z r. 1980).

58 Zob. W. Roszkowska, *Włoski rodowód komedii S. H. Lubomirskiego*, Wrocław 1960 (rec. S. Graciotiego w „Ricerche Slavistiche” z r. 1961).

59 Referat, co prawda, dotyczył bardziej oświecenia niż baroku, zob. S. Gracioti, *Piotr Kochanowski w polskim Oświeceniu oraz przekłady Ariosta i Tassa pióra Krasickiego i Trembeckiego*, [w:] *W kręgu „Gofreda i „Orlanda”...*, red. S. Pigoń i T. Ulewicz, Wrocław 1970, s. 85–103.

60 M. Bokszczanin, „*Wirrydarz abo kwiatki rymów duchownych*” Stanisława Grochowskiego i jego związki z kolędą polską XVI i XVII w., [w:] *Filologia e letteratura nei paesi slavi*, Rzym 1990.

To, że zdobywał sobie jednak Gracioti uznanie w Polsce, dowodzi *Oświecenie* Mieczysława Klimowicza. Co prawda, również tutaj w wyd. I z r. 1972 nie pojawia się w ogóle jego nazwisko – ale w kolejnym wydaniu, również szóstym, z r. 1998, wrocławski profesor (od 1971) i nawet już rektor – przypomnijmy: po wcześniejszej tu promocji Graciotiego na doktora *honoris causa* (15 listopada 1989) – przywołuje jego „rewelacyjne studia” poświęcone wpływom włoskiej poezji arkadyjskiej na poezję polską okresu baroku i wczesnego oświecenia oraz jego opinię w sprawie oddziaływania tej poezji nawet na ówczesną lirykę francuską. Powołuje się też na jego zdanie co do barokowej degradacji epiki Tassa-Kochanowskiego i na odkrycie natomiast przezeń wysokiego kunsztu rokokowej poezji u Elżbiety Drużbackiej. „Rewelacyjne analizy” i „ważne odkrycia” zauważa wreszcie w jego studiach poświęconych liryce Krasickiego i obecności w niej „refleksji nad żywotem człowieka”⁶¹. W ślad za Graciotim dostrzega też w rezultacie Klimowicz „w sposób bardziej niż dotąd pogłębiony i bliższy wrażliwości dzisiejszego czytelnika” sylwetkę twórczą XBW – warmińskiego księcia poetów (s. 180)⁶².

W bardziej wygodnej sytuacji znalazła się ostatnia akademicka synteza, *Średniowiecze* Teresy Michałowskiej⁶³, wystarczająco późna czasowo, aby już w I wydaniu, z r. 1995, odnotować badania S. Graciotiego w zakresie apokryficznego tematu lamentu Marii pod krzyżem, obecnego we włoskich laudach i niemieckich pieśniach maryjnych oraz w polskiej pieśni *Posłuchajcie bracia miła* z ok. 1470 r. Przywołane tu również zostały szczegółowe ustalenia S. Graciotiego co do czasu powstania rękopiśmiennej „Koronki” *Dziewicy Marii* z bernardyńskiego rękopisu brata Seweryna („około 1520 lub może w r. 1517”)⁶⁴. Co nie oznacza zresztą pełnej kontroli nad związkami polsko-włoskimi i nad studiami samego Graciotiego:

61 Chodzi o rozprawę *Liryczny świat Ignacego Krasickiego* w przekładzie W. Jekiela i J. Ślaskiego, ze zbioru *Od Renesansu do Oświecenia*, t. 2, Warszawa 1991, s. 300–314.

62 M. Klimowicz, *Oświecenie*, wyd. 6, Warszawa 1998, kolejno s. 48–49, 53, 178 i 180.

63 T. Michałowska, *Średniowiecze*, Warszawa 1995, s. 454 i 808 (notuje tu rozprawę S. Graciotiego *Il „Lament świętokrzyski” e la tradizione medioevale del „Planctus Beatae Mariae Virginis”*, „Ricerche Slavistiche”, t. 38, 1991, s. 105–139; przedruk w przekładzie W. Jekiela w tomie: *Od „Lamentu świętokrzyskiego” do „Adona”*. *Włoskie studia o literaturze polskiej*, red. G. Brogi Bercoff i T. Michałowska, Warszawa 1995, s. 31–67).

64 T. Michałowska, *Średniowiecze*, s. 662. Zob. S. Gracioti, *Włoskie tradycje i synkretyzm kultur w polskiej „Koronie z początku XVI wieku*, przeł. A. Mazanek, [w:] tenże, *Od renesansu do oświecenia*, Warszawa 1991, t. 2, s. 159–168 (włoski pierwodruk jeszcze jednak z r. 1979: *Tradizioni italiane e sincretismo culturale nella „Coronula” polacca dell’inizio del Cinquecento*, [w:] *Studi slavistici in ricordo di Carlo Verdiani*, red. A. M. Raffo, Pisa 1979, s. 122–133).

w syntezie zabrakło z kolei bowiem informacji, że owa polska, a tak niezwykle w swej dramaturgii maryjna pieśń *Postłuchajcie bracia miła* była już znacznie wcześniej, i to przed Graciottim, przedmiotem zainteresowania ze strony akurat włoskich slawistów i została nawet przełożona na język włoski (przez znakomite i zasłużone slawistki Marię i Marinę Bersano Begey, jako *Lamento della Madonna ai piedi della Croce*⁶⁵).



Dodajmy, dla pełni obrazu, że Sante Graciotti, mimo drukowanych już wówczas od piętnastu z grubsza lat rozpraw na tematy słowiańskie, w tym i na tematy polskie: o Krasickim, o Janie i Piotrze Kochanowskich, o związkach Padwy z Polską, o patriotyzmie w poezji polskiej – otóż nie pojawił się w osobnym tomie prac poświęconych VII Międzynarodowemu Kongresowi Slawistów w Warszawie w r. 1973: ani jako autor, ani jako przedmiot opisu. Przewidywany był, co prawda, udział w tomie nestora polonistyki włoskiej, Romana Pollaka, który z pewnością uwzględniłby dorobek młodego włoskiego polonisty – jednakże zapowiadanej rozprawy *Włochy a polskie życie literackie w czasach renesansu i baroku*⁶⁶ Pollak nie zdążył już napisać i nie doczekał też nawet udziału w Kongresie.

⁶⁵ M. i M. Bersano Begey, *Teatro religioso del Medioevo fuori Italia*, Milano 1949; por. M. i M. Bersano Begey, *La Polonia in Italia. Saggio bibliografico 1799–1948*, Torino 1949, s. 56.

⁶⁶ Zob. *Literatura staropolska i jej związki europejskie*, red. J. Pelc, Wrocław 1973 (tu informacja organizatorów).

Jan Okoń

Professor emeritus, Polish Academy of Sciences

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0003-4874-5426](https://orcid.org/0000-0003-4874-5426)

Sante Graciotti (1923–2021) – A Slavist among his Polish friends

Summary

It was with great sadness that we learned on 18 October 2021 of the death of the distinguished Italian Slavist and Polonist Sante Graciotti, professor emeritus of the Sapienza University of Rome. This personal tribute, written on the first anniversary of his death, begins with a recollection of the ceremony of awarding Sane Graciotti the title of Doctor *honoris causa* by the Jagiellonian University. on 16 December 1986. The *laudatio*, delivered by Professor Tadeusz Ulewicz, presented our guest's achievements and the main stages of his academic life. It began with the study of Italian philology at the Università Cattolica del Sacro Cuore in Milan and came to a turning point at La Sapienza in Rome, where he pivoted towards Slavic philology. The youthful fascination became a lifelong commitment which earned him the acclaim and honours that are the crown of an academic career. Finally, he concentrated his attention on Poland, Polish history and culture, and the history of Polish-Italian cultural relations. In his explorations of the new field, he could count on the friendly assistance of his Polish colleagues, especially Tadeusz Ulewicz, a historian of Polish literature with a profound knowledge of the historical ties between Poland and Italy. The respect they had for each other's work led to the promotion of Graciotti's research in Poland and the awarding of the doctorate *honoris causa* to Tadeusz Ulewicz by the Università Cattolica in Milan.

Key words

Polish-Italian cultural relations – Slavic studies – academic biography – doctorate *honoris causa* – Università Cattolica del Sacro Cuore in Milan – Sapienza University of Rome – Jagiellonian University – Sante Graciotti (1923–2021) – Giovanni Maver (1891–1970) – Giuseppe Billanovich (1913–2000) – Tadeusz Ulewicz (1917–2012)

Słowa kluczowe

doktorat *honoris causa*, slawistyka, Giuseppe Billanovich, Agostino Gemelli, Sante Graciotti, Giovanni Maver, Tadeusz Ulewicz, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Sacro Cuore w Mediolanie, „Ricerche Slavistiche”, Francesco Petrarca